

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiac 50 hr.
Asobny numar kaštuje 15 hr.

**Pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu Nr. 33 „Krynicy“
z dnia 16 Listapada 1924 h. skanfiskawany.**

UČORA I SIAŃNIA.

Užo dawoli mnoha pisali my ab biełaruskaj škole. Adnak sprawa heta tak waźnaja dla našaha sialanstwa, što zmušaje nas čaściej da jaje waročacca.

Musim pradusim adznačyc, što sprawa rodnaj školy (u dušach biełaruskaj, sialanskaj hušcy, možna skazać, całkom dašpieła. Praŭda, i proštyja hady, asabliwa padčas tak zwanej „Litwy Środkowej“, biełaruskaje sialanstwa, ahułam biaručy, wykazwała nieadnačasna silnaje imknieńnie da rodnaj školy. Adnak časami zdawałasia, što henaje žadańnie našaha sialanstwa apirałasia nie na narodnaj świedamaści, nie na woli, žadajučaj mieć swaju rodnuju biełaruskuju školu, a na nialubaści ūsiaho polskaha, na woli, zhodnaj na ūsio, što jość niapolskaje. Asabliwa možna było tak dumać, biaručy pad razwahu to je źjawišča, što proštyja hady za biełaruskija školy wykazwalisia pierawaźna, a ū nikatorych miascoch i wyklučna, biełarusy prawasłaŭnyja.

Woś-ža musimo adznačyc, što ū nikatoraj miery tolki što ūspomnieny pahlad na hetyja sprawy sprawiadliwy. Kažym — u nikatoraj miery, — bo polskaja administracyja ū roźnych formach (Zarząd Ziem Wschodnich, Litwa Środkowa i ūłada ciapierašniaja)

na biełaruskich ziemiach zaŭsiody ūžo zastawała, choć praŭda, niewialičkuju, biełaruskuju narodnuju świedamaść u našaha sialanstwa.

Užo dziela hetaha, pašla lohka ha rastłumačeńnia biełaruskamu sielaninu ab biełaruskaj škole, jon z achwotaj za joj wyskazwaŭsia. A ū mieru taho, jak polskaja ū nas administracyja, zamiast dać nam praŭnuju mahčymaść kulturnaha žyćcia i, skažym, sardečnuju apieku hetaha žyćcia, ūšciaž trymałasia adnaho sposabu, sposabu ūcisku prajawaŭ biełaruskaj kultury, — ū dušy biełaruskaha sielanina, da henaj, časta zusim niewialičkaj, iskry narodnaj świedamaści ūšciaž dałučałasia nialubaść i niawiera da polskaj ūłady, a praz jaje i da ūsiaho polskaha.

Słowam, praŭdaj jość, što ū nikatoraj miery ū minułych hadach damahańni biełaruskaj školy ū dušy biełarusa apirałisia tak-ža i na opozycyi, — na nialubaści ūsiaho polskaha.

Adnak, što tyčycca hetaj sprawy, siańnia musim užo jaje ū zusim inšym światle pradstawić.

Siańnia ūzrost damahańnia biełaruskaj školy, ū paraŭnańni z letašnimi hadami, nia-bywała pawialičyŭsia, ale ciapier užo i charakter inšy henych damahańniaŭ i inšyja ich padstawy.

Siańnia Źžo jość praŹdaj niaźbitaj, Źšto damahańni biełaruskaha sialanstwa mieć swaju Źskołu Ź znaćna bolšaj miery, jak raniej, majuć charakter narodny—biełaruski, bo asnowaj ich ŹžaŹlajecca Źwiedamaść našaha sielani-na, jak narodnaja, tak palityćnaja i haspadar-ćaja. Dakazami praŹdziwaści hetaha Źsłuźać dawoli mnohija sialanskija pryhawary ab ad-ćynieńni biełaruskaj Źskoły, da 600 biełaruskich wučycialoŹ, Źžadajućych wučyć u biełaruskaj Źskole, a pradusim našy asabistyja hutarki z sialanami z roźnych kutkoŹ biełaruskaj ziamli pad Polščaj. Biełaruskija sialanie, jak prawasłaŹnyja, tak i kataliki, ahułam biaru-ćy, siańnia Źžo ćwierdziać, Źšto jany Źžadajuć swaich dzieťak wučyć u swajej biełaruskaj mowie, **bo, kaźuć, jak inšyja narody stajać za swaju mowu, tak i my pawinny stajać; ciapier koźny narod staić za swajo, dyk wialiki Źžo ćas, kab i biełarusy ab sabie i ab swajo stajali!**

Woś hetak bolš-mieš ab biełaruskaści ahułam, a hetym samym i ab swajej Źskole haworyć siańnia naš sielanin.

A tymćasam, nia hledziaćy na „ustawy je-zykowe“, nia hledziaćy na pryhawary sia-

lan ab swajej Źskole, urad na skarbowy kość biełaruskaj Źskoły nie dajeć. Tak pastu-paje urad byccam dzieła aščadnaści. Jość ćutki, Źšto z pryćyny aščadnaści, Źskolnyja in-spektary Ź hetym Źskolnym hodzie nia buduć mahćy atkryć ani adnej publicńaj Źskoły, a na-wat pawinny imknucca da taho, kab u nika-torych wypadkach zakrywać Źskoły istnujućyja.

A kali da hetaha Źsiaho dadadziom wy-jaśnieńnie ab Źskolnictwie dla mienšaściaŹ Mi-nistra Aświety, p. MikłašeŹskaha, padćas byćcia swajho Ź Wilni, Źšto hety hod budzie „przygotowawczy“, dyk budziem mieć poŹny abraz tej straśnaj adnosna da nas polskaj aświetnaj palityki.

Słowam, polskaja Źłada, widać, Źžadaje trymać biełarusau u ciemnacie. My adnak pa-winny z ciemnatoj zmahacca: nie dajuć nam Źskoły Źuradowaj, — zakładajmo Źskoły biełaruskija prywatnyja; niemoźna i takoj zdabyć, — wučyma pa biełarusku swaich dzieťak do-ma; ćytajmo swaje hazety, swaje kniźki, a prydzie ćas, kali Źsioź-taki i my zdabu-dziem dla siabie lepšaje i Źwiatlejšaje zaŹtral

Ihnat Paparać.

P R A M O W A

paśła B. Rahuli na pasiedźańni Sojmu
4 listopada 1924 h.

Wysokaja Pałata!

Urad padaŹ u Sojm projekt biudżetu na 1925 hod i prychodzie z prapazycyjaj zaćwiardzić biudżet parlamancķaj dārohaj. Jasnaja reć, premjer Hrabski akuratna zdaje sabie sprawu z taho, Źšto Sojm pawin-nien mieć pierad saboju nia tolki hołyja lićby, ale i wiedać ich praznaćeńnie — jak z uwahi na ich me-tu, tak i na wyśyniu roźnych wydatkaŹ, dyj na kry-nicy dzieła ich pakryćcia.

Adnak, p. premjer hetaha pytańnia Ź poŹnaj miery — Źwiadoma, ci nieświadoma, — u swajej mo-wie nie razwaźyŹ.

A zdajecca, Źšto ciaźki Źnutrany stan dziarźawy wymahaje wyjaśnieńnia Źsich balaćak dzieła prywia-dzieńnia mahćymaha ich laćeńnia. Adnej z najbolš niebiaśpiećnych balaćak dziarźaŹnaha arhanizmu Pol-skaje Respubliki ŹžaŹlajecca **zabojćy stan na ziem-lach biełaruskich i Źkraińskich, z jakim pobać iduć anarchija i aruźnyja paŹstańni.**

U swajej mowie p. Staršynia Rady MinistraŹ prydkryŹ kraj kresawaje zasłony i, widać, — sami spuźaŹsia taho, Źšto tamaka dziejecca.

PrydkryŹszy kraj zasłony, premjer ubaćyŹ: „**pa-wialicańnie lićby i intensyŹnaści napadaŹ**“, dy Źšto „napady henija swaimi raźmierami wychodziać znać-

na pa-nad zwyćajny bandytyzm“. U hetaj zajawie p. premjera ja baću cennaje przyznańnie taho, Źšto na-pady wychodziać pa-nad zwyćajny bandytyzm. Heta— pieršaje, mo' nieaściaroźnaje, przyznańnie pradstaŹnika Źradu, Źšto **na biełaruskich i Źkraińskich ziemiach paćalaśia aruźnaja baraćba** paŹstanskaha charakteru. Za hetaje przyznańnie ja wielmi Źdźiaćny panu prem-jeru, bo jon pieršy spasiarod polskich ministraŹ aŹ- cyjalna zajawiŹ, Źšto na ziemiach „usćhodnich, kresaŹ“ **dajšto da aruźnaha paŹstańnia.**

Źšto za pryćyny hetych paŹstańniaŹ? Pryćyn he-nych wielmi Źmat, ale ja zakranu tolki nikatoryja z ich. U praciahu kolkihadowaha panawańnia Polščy narod biełaruski cierpić **ucisk z nacyjanalnaha boku.** Urad dahetul prawodzie palityku Skulskaha, jakaja imknieće da taho, kab cierz 50 hadoŹ nijakich biełarusaŹ u Polščy nia bylo. Usio biełaruskaje cierpić Ździeki, ci prosta praśledujećca; **biełaruskija hazety, paskolku jany nie aŹarbawany defenzyŹnym ducham, zasudźany na rēpresii i kanfiskacyi.**

U sprawie **pałazeńnia prawasłaŹnaje carkwy** Ź Polščy panuje poŹnaje biezakońnie. Relihijnaja pa-lityka Źradu p. Hrabskaha padliwaje wielmi Źmat maśła Ź toj paźar, jaki Źžo paćaŹsia na biełaruskich i Źkraińskich ziemiach. PakinuŹszy zabirać carkwy, jon pierajšoŹ na tak-zwanyja redukcji prawasłaŹnych pa-rachwiŹaŹ, najbahaciejšych na materjalnyja zasoby i budoŹli, pakidajućy Źnišćanyja i małaziamielnyja pa-rachwii. Urad maje na swaje Źsłuhi tak-zwanaha mit-rapalita Dzianisa i adpawiednych jamu japiskapaŹ, ja-kija hatowy blaħasławić usialakija paćynańni Źradu,

POLSKAJE HRAMADZIANSTWA I PATREBA KAŚCIOŁA DLA BIEŁARUSAŪ U WILNI.

Užo niekulki разоŭ u biełaruskich i polskich hazetach („Krynica“, „Przegląd Wileński“) pisałasia ab patrebie ŭ Wilni kaścioła dla biełarusau. Taksama ŭžo niekulki разоŭ biełarusy — kataliki źwiartalisia ŭ hetaj sprawie da Wilenskaha Biskupa, Ks. Matulewiča, a nawet praz swaich pasłoŭ da papieskaha pasła ŭ Wařawie Monsignora Laŭraha, adnak usie hetyja zachady byli daremnyja, — dahetul biełarusy-kataliki ŭ Wilni nia majuć swajho kaścioła, ale prymuřany miaścicca ŭ kaściele św. Mikałaja.

Razwaŭajućy ŭsio hetaje, lezie ŭ haławu ŭporystaje pytańnie: chto-ŭ winawat u hetaj sprawie?

Biełarusy zrabili ŭsio, što ad ich zaleŭyć: źwiartalisia nawet da wyřejřaje kaścielnaje ŭłady ŭ kraj — da samaha pradstaŭnika Apostalskaha Pasadu i padali ŭ hetaj sprawie memarjał, dzie ŭ punkcie 4 haworycca: „**U Wilni ŭadajem asobnaha kaścioła dla biełarusau-katalikoŭ**“ (hl. Nr. 2 „Krynicy“ s. h.). Tam paćuli adkaz, što heta sprawa zaleŭyć najbołř ad miajscowaha Biskupa (ab ordinario loci), kali-ŭ biełarusy źwiarnulisia da Biskupa, to dawiedalisia tolki toje, što heta sprawa wielmi niebiařpiećnaja, bo... nia war-

ta draŭnić polskaha hramadzianstwa, katoraje krywym wokam uzhlanie na addańnie ŭ Wilni kaścioła dla biełarusau. A ŭ „Przeglądzie Wileń.“ adzin publicyst pa pryjacielsku radziŭ biełarusam nawet i nia rupicca ŭ hetaj sprawie, dakazwajućy, řto kali-b nawet biełarusam i ŭdałasia zdabyć dla siebie kaścioł u Wilni, to, chto wiedaje, moŭa pierřaje nabaŭenstwa było-b nie nabaŭenstwam, a kacinaj muzykaj sabraŭřyħsia wilenskich dewotak, pabłahařaŭřennych na heta wilenskimi ksiandzami-patryotami i zarhanizawanymi dzieła hetaj mety wilenskaj „papieŭycaj“, a moŭa i redaktarami endeckich hazet!

Woř řto małło-b być pawodle taho publicysta z pierřaj probaj biełaruskaha nabaŭenstwa ŭ Wilni!

Znaćyć prociŭ biełaruskaha kaścioła ŭ Wilni nia majuć nićoha: ni pradstaŭnik samoha Papy, ni miajscowy Biskup, a maje prociŭ hetaha **polskaje hramadzianstwa**. Sprawa jasnaja. Polskaje hramadzianstwa ŭsiami siłami starajecca sparaliŭzawać biełaruskija zachady ŭ sprawie atrymańnia dla siebie kaścioła. I heta budzie hłaŭny i moŭa adziny worah.

Iznoŭ-ŭa paŭstaje pytańnie: jakaja pryćyna kiruje polskim hramadzianstwam da hetaha waroŭaha wystupleńnia ŭ sprawie biełaruskaha kaścioła? Mo' niedachwat kaściołaŭ? — Nie. U Wilni ciapier řmat kaściołaŭ pustuje. Moŭa strach pierad tym, řto hety

dy jakich narod i niŭejřaje duchawienstwa nie przyznaje za swaich pastyraŭ. Zdemaralizawaŭřy wyřejřaje duchawienstwa, ŭrad swajej relihijnej palitykaj demaralizuje i niŭejřaje duchawienstwa.

Nie dajućy abywatelstwa prawasłaŭnym řwiařceńnikam, urad daje mahćymař pierřamu lepřamu palicyjantu ździekawacca nad imi i rařać ab ich palityćnej błaħanadzioŭnařci.

řkolnuju palityku ŭradu moŭna achryřcić słowam — **hańba!**

Wice-marřałałak Osiecki (zwońić): Za ŭŭyćcio hetaha wyraŭeńnia przywaju p. pasła da paradku.

P. Rahula: Jařce ŭ lipni Sojm z hetkaj pařpieńnařciaj prawodziŭ jazykowyja zakony, datykajućyja řkolnaje sprawy dla nacyjanalnych mienřařciaŭ, abiaŭywajućyja ad 1 kastryćnika, a tymćasam urad dahetul nie padumaŭ ab wydańni zaħadu ab ich wupańnieńni. řto heta maje znaćyć? Ćamu ŭrad spyniaje **prawidzieńnie ŭ ŭyćcio řkolnaha ŭstawu ŭ adnosinach da biełaruskich i ŭkrainskych řkol?** Ći Sojm istnuje tolki na toje, kab wydawać zakony, a ŭrad — na toje, kab ich nie wupańniać? Mo' řkolny ŭřtaŭ byŭ wydany **tolki na wywaz — dzieła zahranicy**, ab Ćym Biełaruski Klub u swaim ćasie zajaŭlaŭ, — tolki kab dać ministru Skrynskamuh mahćymař pakazać Lizie Narodaŭ daloka siahajućy polski liberalizm u adnosinach da nacyjanalnych mienřařciaŭ?

řkolny zakon nie prawodzicca ŭ ŭyćcio i heta pakazuje, řto **p. Skrynski řwiadoma skazaŭ u Lizie Narodaŭ niapraŭdu!** Woř-ŭa ja pawinien uradu na-

pomnić przykazku: „brachnioj uwieř řwiet projdzieř, dy nazad nia wiernieřřia“. Mana wyjawicca raniej Ći paŭniej.

Zamiest biełaruskich řkol ŭrad řpiařajecca adkrywać polskija — nasuprać ŭadańniam narodu. Kali-ŭ biełaruskaje nasialeńnie nia choća pasylać dziećiej u polskija řkoly, damahajućyja řkoly ŭ rodnaj moŭie, dyk řkolny inspektor paćynaje puskać u chod ucisk — ŭ pastaci řtrafaŭ hrařmi.

U halinie **ziamielnaje palityki** panuje poŭnaje **biezzakońnie i chaos**. Kali ŭ Polřcy ziamielnaja sprawa staić na miortwym punkcie, dyk na biełaruskich ziemiach treba da hetaha jřce daďać **padtrymliwańnie palakoŭ na řkodu biełarusam**. Majem tut biełaruskija sialanskija masy — z adnaho boku, a abřarnikaŭ i Ćynoŭnikaŭ, jak pierawaŭna palakoŭ, — z druhoha. Naturalna, ŭ przypadku ŭřiakaha rodu kanfliktaŭ sialanstwa z wialikimi ziemielaŭřańnikami, **řluřnař zaŭsiody bywaje na staranie abřarnikaŭ...**

řto datyćycca **asadnikaŭ**, dyk uŭo i hutarki niamabobrasusiedzkim suŭyćci ich z tuteřřaj ludnařciaj. Hetyja **pany wajaki** ciapier, z łaski p. Hrařskaha, **dastali karabiny, jakimi zaŭsiody pahraŭzajuć biełarusam**. U przypadkach nieparazumieńniaŭ asadnikaŭ z tuteřřymi řycharami, apořnich zaŭsiody Ćakaje **aryřt i ździek z boku palicyi**. Wielmi Ćasta zdarajuca wypadki pazbaŭleńnia sialan ich serwitutnych prawoŭ; kali-ŭ prawodzicca padzieł serwitutaŭ, dyk dziełarzaŭnaja ŭřada dapamahaje tamu, kab sialanam dastalisia adny tolki niaŭŭyćki, a abřarniku — najlepřaja ziemia. **Najmienřyja prateřty biełarusau wykli-**

kaścioł piarodzie ũ ruki niekatalickija? — I to nie, bo-ż starajucca kaścioła kataliki. — Nu dyk što? A wot toje, što ũ prakanaŕni palakaŭ, toj kaścioł pierastaŭ-by być „placówkaj“ polskaj, a staŭ-by „placówkaj“ biełaruskaj. Polskaje hramadzianstwa i hladzić na hetaje **tolki** z punktu „placówki“. **Na patrebu relihijnuju jano ũwahi nie źwiartaje!** Niachaj kaścioł staić pustym, ale jaho z polskich ruk puskać nia možna. Takimi dumkami piraniata nia tolki świecekaje polskaje hramadzianstwa, ale nawat i duchawienstwa, katoraje za polščynaj nia widzić katalickaści. Chto znaje wilenskaje duchawienstwa z jaho patryatyčnaju ciesnatoju, z dzikim, prosta źwiarynym, nacyjanalizmam,—dla taho hetaja słowy buduć zrazumieły. A chto nia znaje, to ũspomnim chacia-b ab adnym fakcie, katory kidaje na adnosiny polskaha wilenskaha duchawienstwa da biełaruskaha ruchu jarkaje światło. — Kali paru let tamu Ks. A. Stankiewiç pawioŭ swaich wućniaŭ z Bieł. himnazii ũ Bernardynski kaścioł i tam pa biełarusku tumačyŭ źmiest adnaho abraza, padyšla niekajaja babulka i ad astatnich sloŭ pačała łajać, i ksiazda i wućniaŭ. A što-ż na heta tamašniaje duchawienstwa? Mo' ũstupiłaŭsia za swajho kalehu? — Kudy tam! Adzin ksiondz nawat nahradziŭ hrašmi tuju babulku za śmiełaje wystupleńnie ũ „abaronie“ kaścioła pierad biełaruskaj mowaj! Moža chto

padumaje, što hetak zabiŭ jakiś niedawučany ksiazdzok? — Nie,—hetak zabiŭ „wućany“ rymski dochtar, byŭšy prafesar seminarij, a ciapier prafesar Wilenska-ha Uniwersytetu, Ks. Puciata!

Dyk kali hetak robiac „wiarchi“, to što hawaryć ab „nizoch“? Im hetaha i treba — rady jašće, što jość „nahradnyja“. I tut polskaje hramadzianstwa nia moža skazać, što jano nie winawata za wystupleńni taŭpy, bo ad jaho najbołš i zaležać hetaja wystupleńni, katoryja časta bywajuć zarhanizawanyja i aplačywanaja nia kim druhim, a tolki „wyšejšym“ hramadzianstwam.

Kali tak, to pašto hetaja žalba, što biełarusy Polščy nia lubiac? Pašto narakac na warożyja adnosiny biełaruskaha hramadzianstwa da polskaha? Chto ũ hetym winawat?—Jašće raz adznačajem, što **my winim tut polskaje hramadzianstwa**, i hetaj kryŭdy biełarusam zabycca trudna!

Majućy pierad saboju takich worahaŭ, u asobie polskaha hramadzianstwa, — kudy-ż źwiarnuli swaje woćy biełarusy?! — Da litoŭcaŭ. Jany majuć tolki adzin kaścioł, adnaka-ż achwotna ũstupili miejsca i biełarusam. Biełarusy adpraŭlajuć swajo nabaženstwa a hadz. 10, litoŭcy — a 11, koźnuju niadzielu i świata. I choć moža ciesna i niawyhadna dla haspadaroŭ, ale spakoj, spahadnaść i bratniaja miłaść z adnaho boku i z druhoha. Nijakich niedarazumieńniaŭ,

kajuć abwinawačwańnie ich u buncie, bałšawizmie i praćiułeńni dziaŕžaŭnaj uładzie.

Što datyčycca **dapamohi** ũradu drobnym biełaruskim haspadarom, dyk z usiej stanoućcašciaj mušu šćwierdzić, što z **hetych 22.000.000 złotych**, ab jakich kazaŭ p. premjer, **niwodzin biełarus nie dostaŭ ani złotaha!** Naš biełaruski los u Polščy — **adno tolki płacić i ničoha nie dastawać**. Naš zrujnawany kraj znachodzicca ciapier u stanie ciażkaha, prost niešćiarpmaha ekanamičnaha ũcisku. Urad zusim nie zwaračaŭje ũwahi na pawalnaje źniščeńnie ũ wahni wajny i ũsimi sposabami starajeccu wyžymać padatki, dziaŕžaŭnyja daniny i inšyja materjalnyja świedčańni na karyść dziaŕżawy i polskich uradoŭcaŭ. Aprača pasiarednich (ukrytych) padatkaŭ, jakim i abciażany šyrokija niezamożnyja masy, sialanstwa nia ũ siłach wypłaćywać usie henyja cierasmiernyja dziaŕžaŭnyja, sojmikowyja, hminnyja i inšyja padatki. Kali sialanstwa nia maje mahčymaści płacić padatki, to ich biaruć darohaj prymusowaje licytacyi chatnich rečaŭ, a nawat i sielska-haspadarčych pryład.

Aprača padatkaŭ dla sialanstwa źjaŭlajeccu karaj i **prymusowaja strachoŭka budoŭli**. Wielmi časta, biarućy jaje, karystajeccu pradažaj sialanškaje majemaści z licytacyi, dy nawat pahražajuć rewalweram, jak heta zdaryłaŭsia ũ Haradziejskaj hminie, Niašwižskaha pawietu.

Roznarodnymi padatkami, jakija prychođzicca płacić blizu koźnyj tydzień, **urad pazbaŭlaje naš narod mahčymaści adbudawać swaje haspadarki**, źnišćanyja wajnoj. Pamima ciażkich padatkaŭ, u šyro-

kaj miery **nakładajucca kary hrašmi** za niby-to nie-spaŭnieńnie abiazywajućych prawilaŭ, jak, naprykład, za sabaku, što sarwiecca z łancuha!

Niazwyčajna čyšlenaja **palityja**, jakaja dziela hetaha i nia maje što rabić, zajmajeccu adno tolki tym, kab wyšukiwać pryčepku dziela špisaŭnia prakołu, a čužaja narodu i nieznamajaja z tutejšymi adnosinami administracyja, — pieraważna zložana z haličan,— wielmi achwotna nakładaje kary hrašmi na tak-zwanaje jeju „**biełaruskaje bydła!**“

Ucisk wichram nosicca na biełaruskich ziemiach, **prawakatory i špiehi** rojami kružać pa biełaruskich wioskach, fabrykujućy iłżywyja, ni na čym nie abapiortyja „prastupleńni“ — dziela zapaŭnieńnia wastrohaŭ biazwinnymi ludźmi. Dawoli hołasna wyskazać žadańnie adkryć biełaruskaju szkołu, abo zajawić, što wymahaje wialikšych padatkaŭ, čym treba płacić, — kab ciabie abwinili ũ bałšawizmie i ũkinuli ũ wastroh. Niamašaka takoha dnia ũ pawiatowym miešćie, kab palityja nie wiała biełaruskich sialan u wastroh — cełymi partyjami.

Śledam za palityjnym i administracyjnym uciskam idzie **ucisk wajskowy**; widać, što ũrad daŭ polskamu wojsku specyjalnyja paŭnamoctwy nahladać za biełaruskim nasialeńniem i apiekawacca im. **Žaŭniery**, raźmiešćanyja pa wioskach i miastečkach, **rabujuć tutejšaje nasialeńnie** i za ũsiakaje spraciŭleńnie wajskowaj uładzie **puskajuć u chod strelbu**. Pašla 9 hadz. wiečara spyniajeccu ũsiaki ruch; nihto — pad pahrozaj štrafu hrašmi, aryštu i katawańnia — nia maje prawa wyjści z chaty...

ničoha aproč tolki ũdziačnaŝci z boku biełarusau, katoryja znajŝli prytułak dla siebie ũ litoũskaha narodu. I hetaha biełarusy nie zabuduć nikoli...

Razwaŝajućy heta ũsio, prypaminajecca adzin fakt. Kali paru hadoũ tamu pamior u Wilni adzin z paćynalnikaũ i prawadyroũ biełaruskaha ruchu A. Lewicki, pracawaũŝy ŝmat i na literaturnaj niwie pad pseũdaniam Jadwihin Ŝ., to adzin uwaŝny daŝledćyk našaha ŝyćcia z boku polskaha, (p. Ć. Jankoũski), widziaćy chaũturnuju pracesiju pa wulicach Wilni, pa-stawiũ polskamu hramadzianŝtwu takaje pytańnie: ũ jakim kaŝciele adbywałasia nabaŝenŝwa pa Lewickim, i skul wyjšta hetaja pracesija? Moŝa z kaŝcioła ŝw. Jana, dzie hrupujecca polskaja intelihencyja? A mo' z katedry, dzie prabywaje wyŝejŝaja duchoũnaja ũłada? — Nie, — ni z ŝw. Jana, ni z katedry. — To moŝa z druhoha jakoha kaŝcioła, dzie polskaje hramadzianŝwa i duchawienŝwa dało miejsca i dazwoł na nabaŝenŝwa i na biełaruskuju pramowu? — I to nie. U polskim kaŝciele dla biełaruskaha dziejaća i piŝmiennika miejsca nie znajŝlosia, a biełaruski piŝmiennik znajŝoũ dla siebie pa ŝmierci prytułak tak-sama ũ kaŝciele... **litoũskim** ŝw. Miłałajal...

Tak, hetaje zdareńnie biełarusy dobra pomniać i buduć pomnić! I hety fakt moŝa najbołŝ haworyć

ab tych adnosinach, jakija istnujuć pamiŝ biełaruskim hramadzianŝtwam z adnaho boku, a polskim i litoũskim z druhoha.

Rabić wywadaũ z hetaha ũsiaho my nia budziem — ich robić samaje ŝyćcio, i my spadziajomsia, ŝto heta-ŝ sa naje ŝyćcio zrobić niekali i astatnija wywady... A ŝyćcio nie staić — jano, na našych waćach, ŝparkimi ŝahami idzieć upierad...

S. K—i.



DA NAS PIŠUĆ.

ADDAJCIE SPRAWIADLIWAŝCI...

w. Ŝutawićy, Aŝmianskaha paw. Uŝo zyjšta para napisać ab tych faktach-ŝdziekach u našuju „Krynićku“, jakija ćyniaccia nad našymi sialanami biełarusami. Iduć ćasy, a ćaławiek ćakaje niejkaje paprawy, maje niejkuju nadzieju na palepŝańnie ŝyćcia z boku tutejšaj administracyi. Aŝ tut ničoha nie daćakaiŝsia, bo, ćaławiek, kali nia budzieŝ dumać ab samym siebie to i niçto nie pamoŝa. Treba dabiwacca sprawiadliwaŝci, zaklikać swaich ludziej, jakija stajać na ćale abarony intaresau našaha sialanŝwa, kab jany nam pamahli i abaranili ad naduŝyćciaũ, jakija majuć miejsca ũ našym kutku.

Woŝ abraz ŝyćcia na biełaruskich ziemiach u mieŝach Polŝcy, woŝ karani taho, ŝto wy, pany, nazywajecie bandytyzmam, woŝ taja pieŝnia, jakuju raŝpiawaje ũrad na biełaruskich ziemiach praz pryŝluzajućyja jamu orhany dziarŝaũnaje ũłady. Dyk niçoha dziũnaha, ŝto na hetyja pieŝni narod, straciũŝy ciarpliwaŝć, adkazaũ pieŝniaj paŝaraũ, pieŝniaj aruŝnych napadaũ na pawiatowyja miesty, ciahniki, nie bajućy-sia nawat napaŝci na wajawodu! Ŝmieła hłańcie praũdzie ũ woćy i nazawicie rećy ich ũłasnymi imionami!

Jak-ŝa padyŝoũ p. premjer da naprawy adnosi-naũ na Kresach? Za wychadny punkt jon uziaũ pryncyp, jaki kaŝa: „Na hwałt treba zaũsiody adkazwać siłaj“. Heta wielmi prostaja daroŝa, ale jana nie da-siahaje mety. Premjer, choćućy wybiwać klin klinam, uzyŝoũ na **ŝlach pomŝty i ũcisku**. Na moj pahlad, pomŝta — heta błaŝi lek, bo i z praciũnaha boku rodzie pomŝtu. Hetak tworycca koła pomŝty, z jakoha nia budzie wychadu.

Naŝ narod — sam swajho ŝćaŝcia kawal, i jon budzie jaho kawać, choć-by pałowa jaho była ŝniŝćana pry pomaćy sudoũ i biaz ich pomaćy! Biełarusy — nia dzieci, jakich moŝna supakoić abiacankaj, daũŝy „dzirku ad abaranki“. Hodzie nam uŝo henyh „dzirak“! Ciomnyja chmary na našym niebie narod naš razhonie ũłasnaj siłaj!

Nie mahu zakranuć tut adnaho sa sposabaũ, jakoha sprabawaũ urad uŝyć dzieła parazumieńnia z našym narodem praz hałowy pasoũ, ab ćym hawaryũ u swaim ćasie, pamiŝ inŝym, i pasoł Niedziałkoũski (PPS). Hetaj sprobaj urad akanćalna skampramitawaũ

siabie. Dzieła hetaje sprobje ũrad wyŝukaũ arhanizacyju fałŝawaũŝaha asyhnoũki Wałejŝy, jaki ũ swaim ćasie rasiejskim sudom byũ zasudŝany na niekalki hadoũ u wastroh, a ciapier pastaũleny na ćale ŝulerni z ihroj u karty, na ŝto daũ jamu kancesiju pan Roman, jakoha ũrad byccam manicca naznaćyć delehatam da kresawych spraũ. Ja-by radziũ p. Hrabŝkamu i jahonym kaleham, prywitaũŝysia z pradstaũnikami henaje arhanizacyi, pamyć ruki, dy nia tolki myłam, ale siernym efirm, ci nawat raŝćynaj sulemy! Nia wiedaju, ćyju ruku budzie ŝcisakać praz naŝy hałowy p. pasoł Niedziałkoũski.

Dyk woŝ-ŝa, ani ũcisk, ani hienarał-wajawody, ani daraznyja sudy z karami ŝmierciaj, ani masawyja aryŝty, ani chitryja ũstawy, ani nawat siabroũŝwa z ŝulerniaj nie pryniasuć upakajeńnia biełaruskich i ũkraũnskich ziemieli, ale buduć jaŝće bołŝ raŝdźmu-chiwać paŝar, jaki tamaka ũŝnimajecca.

Adziny sposab supakajeńnia hetych ziemieli — heta wywad z hetych ziemieli polskaje palicyi, administracyi i wojska i dańnie biełaruskamu narodu mahćymaŝci wyskazacca ab swaim losie na padŝawie samawyznaćeńnia narodaũ.

Dzieła hetaha zajaũlaju, ŝto naŝ Klub zajmieć apacyjnyje ŝtanowiŝća ũ adnosinach da ũradu pana Hrabŝkaha i nia maje da jaho wiery.

∴ ZMAHAJMOSIA ZA BIEŁARUSKUJU ŜKOŁU! ∴

Maju na ũwazie niesprawiadliwaść, jakuju ũczyniła „Biuro Adbudowy“ u Sołach, dyj inšaje. Susiedka našaja A. Apanowič, musila apošniuju karowu (bo nijakaj inšaj skaciny badaj što nia inaje) pradać, kab zabiaspiećyć sabie žyćcio ad choładu ũ maleńkaj chatcy.

Nadajeła jej užo badziacca pa čużych kutkoch, nadajeła niażličanyja razy chadzić u Soły, hdzie znachodzicca (jak nia śmiešna), tak dabračynnaja ũstano- wa, jak „Biuro Adbudowy“. Bo zapraũdy ũlozy ljuc- ca z waćej, što naš čaławiek chodźić, chodźić, a skut- ku niam.

Straciũszy nadzieju dastać pomać ad hetych „biu- raũ“, zmarnawaũszy apošni hroš i čas, musila sama staracca, kab swaim mażalom, apošnimi siłami, pabu- dawac sabie hniazdo. Pradaũszy karoũku, kab mieć za što kupić biarwon, zastajućysia takim čynam pry posnym, biez małaka, majeć tuju paciechu, što choć na zimu dy budzie siadzieć u swajej budcy.

Druhaja biada spatkała E. Šutowič ad swajho žlydnia, jakoha (na ščaście i na paciechu ludziam) skiniuli wiasnoj z zajmanaha im stanowišča u Smar- honskaj hminie—z wojtaũstwa. Bo, zapraũdy, hety ča- ławiek, nie adpawiadaũ stanowišču, jakoje pawinien zajmać wojt. Drenny ũspamin pakinuũ jon ludziam z časaũ swajho panawańnia, bo-ż jon dapuściũsia praz swaju pustuju haławu šmat čaho paskudnaha i hanieb- naha. Čujućy, musi być, słaby hrunt pad saboj (nie skažu, ci dzieła hetaha) pamściũsia na biednaj kabiecie.

A woš jano ũ čym: niejak pryjšlosia nie paje- chać hetaj kabiecie ũ padwody pa zahadu sołtysa, (ci słušna, ci niasłušna, — niawiedama), dzieła čaho spisali na jaje pratakot (čamu nie na haspadara-kale- ku?) Prajšło mnoha času, aź narešcie stuknuła ciom- naja hadzina, pryjaždźaje hety „wojt“ z palicyjaj štra- fawać jaje. Ale kali jon pryjechaũ? — spytajcisia ludcy, — ũ jakuju hadzinu?... — Pryjechaũsy, nia pryjšoũ dniom i ćwiarozy da kabiety, ale pjany, kali jana ũžo spała, dyj dawaj wymahać ad jaje štraf. Na adkaz kabiety, što niam hrašej, ściahnuli jaje z loška, ũ spalnaj kašuli, dy na woz, a tam u Smarhoni, ũ kutuzku. Ci praũda, ci nia praũda, ale jon kaža, što, byccam, jana skazała ũ darozie: „Jaki- ja durni ciabie pastawili za wojta“, praz što „abrazi- ĩa“ jaho — „wialikuju šyšku“. — Ciapier za heta pa- daũ jon na jaje ũ sud, ale niawiedama čym heta skon- čycca, dy na kaho padzie sprawiadliwaść? Jak heta zdajecca, ludcy, ci jość za što i ci wyšejšaja ũlada wyrašyć sprawiadliwa hetu sprawu, ci heta tak biaz- karna končycca?!
Susied.

I WOJT NIADOBRY I PARADKI DRENNYJA.

m. Wojstama, Świancianskaha paw. U našym miastečku jość kaścioł, pošta, hmına i niekulki kra- maũ. Každy paniadziełak adbywajucca tut kirmašy, na jakija žbirajecca narodu, tak-sabie, srednia. Da waj- ny było miastečka wiasiołaje; ciapier-ža — niam što hawaryć: sumna wyhladajuć sialiby, pazarastaũšyja krapiwow, a narod biedny karataje dolu ũ norach-zi-amlankach. Niam hrošy, niam za što kupić biarwon, dy pabudawacca, a Žond tak sama maũćyć i nie da- jeć nam na adbudowu lesu. Musić prydziecca zhinuć u hetych ziamlankach, bo lepšaha daćakać stracili na- dzieju. Nichto ab naprawie našaha žyćcia nie chłapo-

ča. Maim hminu, ale hdzie načalstwa?... — Jość u nas wojt, niejki Piatruš Pasternak, ale što jamu abchodziać našyja sprawy! Jon maje dobruju haspadarku, dyk dzieła čaho ũ hminie nia bywajeć nikoli; zastenpcy tak-sama ũ woży nia bačym. Jość zatoje niejki nania- ty čaławiek, jaki i rasparadźajecca ũsiej hminaj. Pła- cić jamu wojt z hminnaje kasy.

Usio-b dobra było, kab nia hetaja praklataja ha- rełka. Praz jaje nie spaũniaje jon dobra swaich aba- wiazkaũ i zmušaje ludziej časta čakać da wiečara, pa- kul praćwiazecica, pašla čaho skażyć ludziam, što ũžo pozna i hmına nie „urzeduje“. Woš, bratočki, ja- kija ũ nas paradki! Kali-ż praćwiazeciacca našyja hminnyja administratory?...
Wojstamski.



Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Napad asadnikaũ na bielaruskich pasłoũ. Biel- aruskija pasły Taraškiewič i Jaremič 10.XI u Pruža- nach, Hrodzienskaj hub., arhanizawali sprawzdaũcy mitynh, padčas jakoha asadniki pry pomaćy palicyi wyklikali zabureńnie i napali na pasła Jaremiča.

U sprawie pasła Barana. Jak wiedama, biel- aruski pasoł, Siarhiej Baran, znachodzicca ũ wastrozie ũ Horadni, zasudžany ũ sprawie „45“ (na bielaruskim pracesie).

Aryšt hetaha bielaruskaha dziejača znajšoũ ad- hałosak u Miensku, dzie bielaruskaje hramadzianstwa raspačalo kroki pierad radawym uradam, kab, pry najbliżejšym abmienie palityčnych wiaźniaũ z Polščaj, SSRR zažadaj-by wydać Barana. U Wilniu nawat byli pryšli wiestki z Miensku, što imia Barana budzie stajac čuć-što nie na pieršym miescy špisu asob, pad- lahajućych zwalnieńniu ũ SSRR z polskich wastrohaũ.

Ciapier nas infarmujuć, što, nia hledziaćy na ũsie abiacanki Maskwy, ũ prysłanym u Wařawu špi- sie imia Barana nia tolki nie staić na adnym z pier- šych miejsc, ale i ausim nia žmieščana.

Jak widać, usie raniejšyja zawiareńni akazalisia tolki „abiacankaj cacankaj“.

Centralnaja Školnaja Rada ũ Wilni 9 XI adby- ĩa pasiedźańnie, na jakim razwažalisia sprawy: Ahul- naha Schodu siabraũ T-wa Bielaruskaj školy, Biel- aruskich Wučycielskich Kursaũ, bielaruskich pačatko- wych szkoł i roznyja biahućyja sprawy. Ahulny schod pastanoũlena sklikać 30.XI, a kali ũ hety dzień schod nie adbudziecca, to 14.XII. U sprawie kursaũ, spoũ- niũšy ũsie wymahanyja ũradami farmalnašci, prošbu ab dazwole na adčynieńnie hetych kursaũ padać Wi- lenskamu Kurataru, Rada darućyła prezydyumu.

U kancy listapada wyjdzie 1-šy numar studen- skaj časopisi-miesiacnika pad nazowam: „**Studenskaja Dumka**“. Redakcyja i administracyja miešcicca na Wi- lenskaj wul. Nr. 12, kw. 6. Padpisnaja cana 1 zł. 45 hr. na čėwierć.

Bielaruski Studenski Sajuz u Wilni pryjmaje zapiš nowych siabraũ pa čėwiarham, aũtorkam i su- botam, ad 4 da 6 h. wieč. (Wilenskaja 12—6.)

Kamitet Pomačy padaje da wiedama hetkuju sprawazdaču sa skarbonačnaha zboru ũ Wilni 28.X siol. h. na karyść biełaruskaha prytułku:

Sabrana ũsiaho — złotych 1.314 i 99 hr.

Wydana: a) na špilki, na plomby, špahat i papieru — zł. 7 i 62 hr.; b) za karystańnie (prakat) pazyčanyimi skarbonkami 2 proc. — zł. 26 i 30 hr. Razam raschodu — zł. 33 i 92 hr.

Zastałosia čystaha dachodu — zł. 1.281 i 7 hr., jakaja suma zapisana na pryhod kasy T-wa.

Usim zborščyłam i składčykam achwiar — ščyry dziakuj!

Staršynia Kamitetu — A. Budźka.

Skarbnik — R. Astroŭski.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Wyniki pryjomu studenstwa ũ wyšejšyja školy. U wyšejšyja školy Biełarusi ũ sioletnim wučebnym hodzie pryniata 1.087 studentaŭ.

Pa nacyjanalnaści studenstwa raźmiarkoŭwajecca hetak: biełarusau — 642, żydoŭ — 297, palakoŭ — 9, rasiejcaŭ — 121, inšych — 18.

Pa sacyjalnamu stanowišču: rabočych — 233, słužačych — 408, sialan 442, inšych — 4.

Pamiž školami studenty padzialajucca: Bieł. Dz. Uniwersytet — 470, (medyc. fakul. — 132, pedah. — 338). Mienski sielska-haspadarč. instytut — 167, Horacki siel.-hasp. inst. — 110, Wiciebski weter. inst. — 100, Mienski rabfak. — 110, Aršanski — 100, Horacki — 30.

Biełaruskaja mowa ũ akruhowych hazetach. Akruhowyja hazety patrochu pačynajuć žmiaščać artykuły na biełaruskaj mowie.

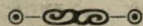
U Wiciebsku: „Zaria Zapada“ i tak-sama maje być pastajanny addzieł na biełaruskaj mowie ũ hazecie „Wiciebskaja Kreščjanskaja hazeta“.

U Mahilowie: hazeta „Sielanin“.

Dla Biełarusi, ale biaz mowy biełaruskaj. Niadaŭna adčyniena zachodniaja akružnaja paštowa-telehr. škola, jakaja pastawiła na mecie padhatoŭku maładych kwalifikawanych pracuńnikoŭ pošty i telegrafu dla Biełarusi i Smalensčyny.

Pryjechała słuhačoŭ 60 čalawiek; pamiž ich 10 žančyn.

Biełaruskaja mowa nie wykładajecca: praz heta maładyja pracuńniki pošty i telegrafu, jakija buduć pracawać na Biełarusi i jakija ciesna buduć žwiazany z sialanami-biełarusami, nia buduć wiedać mowy hetych sialan.

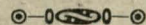


Z Sojmu.

Hramatnaść wojta. Ciapier u Kamisii Administracyjnaj razwažajuć projekt ustawy ab samaŭradach. Z hetych razwažanńiaŭ pakul-što najbołš cikawa, ci wojt hminny maje być abawiazkowa hramatny, ci nie. Dziela toho, što kali wojty abawiazkowa musiać być hramatnyja, a hramata tut razumiejecca polskaja, z jakoj naša sialanstwa nie abznajomlena, — pasły našy stajać za toje, što wojtami mohuć być i niahramatnyja asoby.

Kamunisty rastuć. 7.XI da polskich pasłoŭ kamunistaŭ dałučyłasia 5 pasłoŭ ukraincaŭ. Takim čynam, jak bačym, ciapier sojmawy kamunistyčny klub ličyć 7 čalawiek.

„Wyzwolenie“ žmianšajecca. 11.XI z klubu „Wyzwolenie“ wystupili pasły: Wajawodzki, Bon, Haławač i Šapiel. Da ich tak-ža dałučyliasia pasły Balin i Šakun. Usie hetyja pasły majuć stwaryć asobny klub. Cikawa adznačyć, što ũ hetaj hrupie znachodziacca aź 4-ch biełarusau: Haławač, Balin, Šapiel i Šakun, jakija dahetul trymalisia polskaj klamki i jakija dalej majuć chadzić na polskim pawadku. Nia mohuć, biednyja, trapić na biełaruskaju darohu!



Z USIAHO ŚWIETU.

U Polšcy za astatni tydzień nia stałasia ničoha asabliwaha. Adnak sioje-toje treba adznačyć:

— 8.XI bandyty napali na probašča ũ Kiemieliskach, Świancianskaha paw.: zamardawali jaho i ahraibili, a sami ũciakli.

— Narady ũ sprawie „Kresaŭ“, heta znača ũ sprawie našaj, usio adbywajucca i adbywajucca. Bo, wiedama, narady — najlańčejšaja rabota: jany choć ničoha nie pamahajuć, ale sami praz siabie ničoha i nia škodziać. Palahčeńnia adnak dla nas z henych naradaŭ nia widacca.

— Kali b chto žadaŭ jechać zahranicu, dyk płaťa za pašpart užo pamienšana. Ciapier zwyčajnaja cana za zahraničny pašpart 100 zł., a kali chto jedzie dziela nawuki, lekaŭ, zarabotkaŭ, dyk takim pašpar wydajecca za zł. 20, a časam i zusim darma.

Rasieja mnoha čaho karysnaha dla siabie wytarhawała ad Kitaja. Bałšawiki z Kitajem zrabili ũmowu, na padstawie jakoj: 1) dastali ad Kitaja na 60 hadoŭ čuhunku ũschodnia-kitajskuju, 2) Kitaj zhadziŭsia, kab bałšawickija karabli prabywali na kitajskim bierazie raki Amura i płacili takija-ž padatki, jak i kitajskija, 3) Kitaj nia budzie spahaniać tych strat, jakija narabili jamu bałšawiki padčas rewalcuci ũ Rasiei i 4) Mandžuryja pryznaje bałšawikoŭ, a bałšawiki pryznajuć niezaležnaść Mandžuryi.

Niamieččyna zaniata ciapier pradwybarnaj ahitacyjaj. Nacyjanalisti i partyja ludowaja ahitajuć hałoŭnym čynam zatym, kab žmianić niamieckuju hranicu na ũschodzie, adbirajuć ad Polšcy darohu da Hdanska, Horny Šlonsk i Pamarje.

Partyja „centr“ ahituje pradusim za tym, kab 1) pazbycca ũ Niamieččynie wajskowaj kantroli čužych dziaržaŭ, 2) zlučyć uwieš niamiecki narod u wadnu dziarżawu, 3) wiarnuć nazad Kalonii i t. d.

Bałšawiki niamieckija ũ hetych wybarach musiać skarystajuć nia mnoha, bo ũrad zahadaŭ aryštawać aź 62 pasłoŭ kamunistaŭ, z jakich užo 3 aryštawany, a inšyja ũciakli.

Ciapier zahranicaj niamala pišuć i haworać ab paprawie ekanamičnaha pałažeńnia ũ Niamieččynie. A zacikaŭlenaść heta paŭstaje zatym, što niemcy sa-

praūdy niazwyčajna chutka zalečwajuć pawajennyja swaje rany. I sapraūdy, ũ sioletnim hodzie niemcy dumali mieć dachodu 5.200 miljonaŭ marak u zołacie, a tymčasam buduć mieć 6.600 milj. A jak wykarystajuć pazyku, što niadaŭna atrymali (likam 800 milj. m. u zołacie), to sprawy niemieckija, niabywała dahtul, paprawiacca.

Majućy heta na woku, ũrad niemiecki dumaje abniżyć padatki, pawysić płatu ũradoŭcam, a tak-ža žwiarnuć nikatoryja wajennyja daŭhi.

Litwa pakrysie ũzmacniaje swaju dziaŕżawu, apirajućy jaje na mocnych rolnych haspadarstwach.

Dziela hetaha litoŭski ũrad wialikuju ũwahu žwiartaje na reformu rolnuju. Kolki ũžo raspercelawana dwornaj ziamli miź sialanami, my pisali niaraz. Na 1925 h. urad maje ũ prajekcie raspercelawać 122.000 hektaraŭ dwornaj ziamli. Padatki litoŭskija hramadzianie płaciać pawodle katehoryjaŭ ziamli: pieršaja katehoryja płacić 9 litaŭ (lit = $\frac{1}{10}$ dalara) ad dziesiaciny, druhaja 7, treciaja 5, ćaćwiertaja 3. Prašćiej kažućy, ad dziesiaciny najlepšaj ziamli ũ Litwie płaciać 4 zł. 50 hr. ũ hod, a za ziamlu błaħuju płaciać jakich zł. 2.

Juhasławija pierażywaje duża niespakojnyja časy. A ũsio heta dziela taho, što ũ hetaj dziaŕżawie aprača Serbaŭ, jakich najbolš i jakija ũsiudy lubiać ihrać pieršuju skrypku, jošć išće Charwaty i Sławency. A hetych astatnich Serby ũciskajuć. Dyk adhetul i ũsie zabureńni. U praciahu, zdajecca, dwuch niapoŭnych miesiacaŭ pierawiarnuła sia niekulki ũradaŭ. Ciapier na čale nowaha ũradu staŭ wiadomy serbski palityk Pašić, jaki ũžo wydaŭ zahad aryštawać charwackaha sialanskaha prawadyra Radziča. Słowam, u hetaj krainie katłujecca, i jaki buduće kanieć usiaho — niawiedama.

U Šwecyi niadaŭna adbylisia nowyja wybary ũ parlament. Na hetych wybarach uziali wierch socyjalisty, a dziela hetaha i ũrad tam ciapier socyjalistyčny, na čale jakoha staić Brantinh.

Turcyja apošnim časam trymajecca dawoli ćwiorda ũ zamiežnaj palitycy. Išće nia zusim skončany spor z Anhliaj, jak pačałosia nieparazumieńnie z Hrecyjaj. A pryčyna woš hetaja: turecki ũrad zahadaŭ 40 tysiaćam hrekam, što znachodziacca ũ Turcyi, kab jany Turcyju pakinuii. Heta robić byccam dziela strachu, kab hreki nie napali na turecki kraj, dzie mnoha żywieć hrekaŭ, uwaŕajućy hety kraj za swoj. Hreki zahadu tureckaha ũradu nia choćuć słuuchać; duża mahčyma, što da hetaha padbura je hrekaŭ Anhliaj, dziela złošći na Turcyju. Dziela hetaha adnosiny miź Turcyjaj i Hrecyjaj duża napiatyja.



Z WILNI.

— **Prociŭ polskaj škoły.** „Dzien. Wil.“ Nr. 255 adznačaje, što ũ wajawodztwach Wilenskim i Nawahradzkim paraskidany adozwy Kamunistyčnaj Partyi Zachodniaj Biełarusi, zaklikajućyja ludnaść nie pasyłać swaich dziaciej u polskija škoły i ničoħa nie dawać na polskija škoły.

— **Bieźraboćcie.** Aħułam u dzień 1 listapada zarehistravana ũ uradzie pasrednictwa pracy 903 ćał. bieźrabortnych, adkul 592 mužčyn i 311 kabiet, u cełym-ža Wilenskim wajawodztwie zarehistravana 3.500 ćał. bieźrabortnych. Za miesiac kastryčnik było zarehistravana mužčyn i kabiet 476, adkul atrymała pracu ũ kastryčniku 108 asol.



USIAČYNA.

ŽART.

- Što-ž kuma, wašamu mužu ũžo trochi lepš?
— E, kudy tam, ũžo budzie try dni, jak pachawała!
— Nu, a dochtara klikali?
— Nie, tak abyšłosia, sam praz siabie pamior...

PRYKAZKI.

1. Nia daŭšy nia susied — daŭšy sabie niet.
2. Jak baba da dzieda, tak i dzied da baby.

ZAHADKI.

1. Šatałasia, matałasia, pad prypiečak schawałasia.
2. Staić cyhan na zołacie.

RAZHADKI Z Nr. 32.

1. Kalosy. 2. Sonca.

Naša Pošta.

Matošku ũ Warapajewie: Wašu prošbu spaŭniajem. Z prysłanaha skarystajem. — **Biednamu Cimoču:** Atrymali. Pastarajemsia wykarystać. „Krynicu“ wysyłać. — **Staromu Ułasu:** Atrymali. Skarystajem. — **J. Kanapielku:** „Krynicu“ pasyłać. Sami čytajcie, dawajcie druhim i prysyłać adrasny znajomych. — **S. Siniaku:** Nia wiedajem, što za pryčyny, što Wy nie atrymliwajecie „Krynicy“. My Wam pasyłać akuramna. Zapytajcie na pošcie. — **Ks. W. Šutowiču:** Dziwa nas biare, što Wy nieakuratna atrymliwajecie „Krynicu“. My Wam pasyłać akuramna. Widać hazeta hinie na pošcie ũ Jodach. Prawiercie! Kali tak, dyk my znajdziem sposab na takija štuki wašaj pošty! — **K. Aŭhustynowiču:** „Krynicu“ Wam pasyłać. Čytajcie i pašyrajcie rodnaje słowa! — **Est-al i I. Fursu:** Atrymali. Skarystajem. — **A. S—ču:** Skarystajem. — **J. Baranie:** Redakcyja nia maje knižak na pradaž. Knižki možna kupić: Wilnia, Zawalnaja 7, Biełaruskaja Kniharnia. — **B. Mačku:** 5 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynicu“ pasyłać. — **W. Kaladzie i Błažuku:** Ad Was pa 1 zł. 20 hr. atrymali. „Krynicu“ pasyłać. — **J. Łatyškiewiču:** 2 zł. atrymali. „Krynicu“ pasyłać. — **A. Klimašeŭskamu:** 1 zł. atrymali, hazetu pasyłać. — **S. Bieħanskamu:** 60 hr. atrymali, hazetu pasyłać.